

MARCIN JANAKOWSKI
UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

Między faktami a panegiryzmem Śladami młodzieńczych lat i peregrynacji Hieronima, Jana i Stanisława Łaskich

Streszczenie. Zainteresowanie badawcze rodziną Łaskich herbu Korab przyniosło szereg interesujących prac oraz wielokrotnie więcej postulatów i pytań badawczych. Powstałe na przełomie XIX i XX w. opracowania wymagają dziś aktualizacji i uzupełnienia. Dotyczy to tak kwestii faktograficznych, jak i interpretacyjnych. W artykule autor podejmuje próbę realizacji tych postulatów w odniesieniu do czasu edukacji i peregrynacji trzech przedstawicieli rodziny z Łaska: Hieronima, Jana i Stanisława, synów Jarosława i Zuzanny z Bąkowej Góry, bratanków zaś kanclerza i prymasa Jana Łaskiego. Obok rekonstrukcji wydarzeń dokonano ponownej interpretacji zachowanego materiału źródłowego i zestawiono otrzymane wyniki z dotychczasowym stanem badań. Efektem tego zabiegu jest wskazanie powtarzanych przed dekadą nieścisłości lub niemających ugruntowania źródłowego twierdzeń, które utrwaliły się dotychczasowej historiografii.

Słowa kluczowe: Łaski, peregrynacja, studia, Bolonia, Wenecja.

Poznający miniony świat przez pryzmat zachowanych źródeł badacz jest w pewnym sensie niewolnikiem przypadku. Nie wiadomo bowiem, jakiego typu materiały przetrwają próbę czasu, a które ulegną zniszczeniu lub uniemożliwiącemu skorzystanie z nich rozproszeniu. Przed takimi trudnościami stają zwłaszcza badacze chcący przedstawić młodość bohaterów swoich prac. Aby określić czas ich narodzin, atmosferę rodzinnego domu, edukację, czyli wszystko to, co w gruncie rzeczy determinuje

* Wydział Humanistyczny, Instytut Historii, Zakład Historii XVI–XVIII wieku, e-mail: marcin.janakowski@wp.pl.

dalsze lata ich życia, niezbędne są źródła o określonej, prywatnej, szkolnej czy uniwersyteckiej proveniencji. W przeważającej liczbie wypadków brak takiego materiału uniemożliwia nakreślenie czegoś więcej niż tylko ogólnego zarysu epoki i umiejscowienie w tych ramach prezentowanej postaci. Mimo to udaje się niekiedy przełamać ten pesymistyczny obraz historiografii i dzięki szczegółowej kwerendzie, a następnie wnikliwym badaniom historyków czytelnicy otrzymują bardziej złożony obraz młodości, edukacji i wychowania osób żyjących we wcześniejszych epokach¹.

Wydaje się, że takie możliwości daje badaczom zachowany materiał źródłowy dotyczący rodziny Łaskich. Głośne w wieku XVI nazwisko, wywodzących się z rodu Korabów możnowładców sieradzkich, przyciągało uwagę zarówno ich przysłych apologetów, jak i krytyków². W efekcie istnieje wiele opracowań poświęconych przedstawicielom rodziny Łaskich³. Dyskusyjna jest natomiast war-

¹ Warto przywołać takie prace, jak: M. Chachaj, *O dacie urodzenia i edukacji hetmana Jana Karola Chodkiewicza*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI–XVIII wieku)*, red. S. Górczyński, M. Nagielski, Warszawa 2014, s. 49–59; W. Kłaczeński, *Jerzy Ossoliński. Wielki kanclerz Rzeczypospolitej*, Lublin 2011, s. 29–45; Z. Trawicka, *Jakub Sobieski (1591–1646). Studium z dziejów warstwy magnackiej w Polsce doby Wazów*, Kraków 2007, s. 25–41; M. Chachaj, *Młodość Michała Tomasza Korybuta Wiśniowieckiego przyszłego króla polskiego*, „Czasy Nowożytnie” 2015, t. XXVIII, s. 95–110; A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamojskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977, *passim*.

² Zainteresowanie przedstawicielami rodziny Łaskich wyrażał już Szymon Starowolski w dziele poświęconym największym „sarmackim wojownikom”. Por. S. Starowolski, *Sarmatae Bellatores*, Kolonia 1631, s. 182–186. Żyjący na przełomie XVI i XVII w. Jakób Unieszowski poświęcił rodzinie Korabów niezwykle interesujący poemat. Por. J. Unieszowski, *Evdimonia Olbrichta Łaskiego wojewodi sieradzkiego*, Kraków 1609. Nie pominął ich także pierwszy po Janie Długoszu polski heraldyk, Bartosz Paprocki. Por. *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584*, wyd. K.J. Turowski, Poznań 1859, s. 586–590. Przywołane utwory nie zawierają w sobie informacji o młodości czy edukacji Łaskich, odnosząc się zwykle do ich największych osiągnięć, także tych na poły legendarnych.

³ Pośród wielu opracowań poświęconych przedstawicielom rodziny Łaskich wymienić należy te o charakterze biograficznym. W przypadku prymasa Jana Łaskiego z pewnością będą to prace Aleksandra Hirschberga, *Jan Łaski. Arcybiskup gnieźnieński sprzymierzeńcem sultana tureckiego. Szkic historyczny*, Lwów 1879 czy Piotra Tańkowskiego, *Jan Łaski (1456–1531) kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007. Stanisław Łaski, kasztelan przemęcki, następnie wojewoda sieradzki doczekał się jednego szerszego opracowania – *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864. Zdecydowanie najczęściej podejmowano temat życia i działalności

tość merytoryczna powstałych prac oraz ich aktualność, zwłaszcza w odniesieniu do prezentowania młodzięcych lat i przebiegu edukacji. W tej kwestii czytelnik może czuć rozczarowanie, spowodowane brakiem informacji lub faktem przetwarzania utartych tez, bez próby ich weryfikacji na podstawie zachowanego materiału źródłowego. Nawet do najnowszej literatury przedmiotu przedostają się niepotwierdzone lub całkowicie sprzeczne ze źródłami twierdzenia. Łaskim pojawiającym się na marginesach szerszych opracowań przypisywane były nieodbyte studia, nieodwiedzone miejsca czy odwrotnie: zapominano wspomnieć o szeregu faktów z ich życia. Wydaje się jednak, że dysponowanie dość obszernym materiałem źródłowym, o którym można mówić w tym przypadku, wymaga szczególnej uwagi i wnikliwości. Jest to bowiem sytuacja dość wyjątkowa, pozwalająca rzucić nieco więcej światła na sposób wychowania i peregrynacje młodych przedstawicieli możnowładztwa początków XVI w.

Wobec powyższych warto dokonać ponownej krytyki i interpretacji materiału źródłowego, a następnie zrewidować istniejące w historiografii poglądy na temat młodości i edukacji dziedziców Łaska. Być może trud włożony w przeprowadzenie tego wywodu pozwoli uporządkować posiadaną wiedzę, uzupełnić istniejące luki i zaprezentować spójny, potwierdzalny źródłowo obraz młodości i peregrynacji Hieronima, Jana i Stanisława Łaskich.

1. Wspólne lata

Rozpoczynając rozważania na temat młodych lat potomków Jarosława Łaskiego i Zuzanny z Bąkowej Góry, warto jasno wskazać bohaterów tego artykułu. Ten pozornie oczywisty postulat w historiografii nie zawsze pozostawał bez dyskusji. Opierający się z reguły na solidnych podstawach źródłowych, ksiądz Jan Ignacy Korytkowski w swoim fundamentalnym dziele sugerował, aby do rodzeń-

Jana Łaskiego, dziekana gnieźnieńskiego, jednego z czołowych europejskich reformatorów. Warto w tym miejscu przytoczyć następujące prace: P. Bartels, *Johanes a Lasco*, Elberfeld 1860; H. Dalton, *Johannes a Lasco Beitrag zur Reformationsgeschichte Polens Deutschlands und Englands*, Gotha 1881 czy O. Bartel, *Jan Łaski*, cz. 1 (1499–1556), Warszawa 1955. Pierwszą i jedyną jak dotąd biografię Hieronima Łaskiego napisał A. Hirschberg, *Hieronim Łaski*, Lwów 1888. Warto przywołać także tekst poświęcony równie głośnemu potomkowi Hieronima, Olbrachtowi Łaskiemu – A. Kraushara, *Olbracht Łaski wojewoda sieradzki. Wizerunek historyczny na tle dziejów Polski XVI wieku*, Warszawa–Kraków 1882.

stwa Hieronima, Jana i Stanisława dodać bliżej nieokreślonego Jarosława⁴. Uzasadnieniem tej tezy miało być występowanie w źródłach dwóch postaci, tj. Hieronima i Jarosława z Łaska, w których autor widział różne osoby. Jeszcze w wieku XIX ten ewidentny błąd wskazał lwowski badacz Aleksander Hirschberg. Przywołując prace onomastyczne Antoniego Małeckiego⁵ i szereg źródeł, do których odwoływał się ks. Korytkowski, jednoznacznie utożsamił postać Hieronima i Jarosława, tłumacząc to różnicami w łacińskiej i polskiej wersji językowej jednego imienia⁶. Szczęśliwie kolejni badacze nie sugerowali już innych związków między rodzeństwem Łaskich i do dziś w literaturze przedmiotu jako synowie Jarosława z Łaska pojawiają się wyłącznie Hieronim, Jan i Stanisław, bohaterowie podjętych tu rozważań.

a) Rodzinne gniazdo – Łask

Wedle wszelkich przesłanek dość jasno można stwierdzić, że pierwotnym Jarosława Łaskiego i Zuzanny z Bąkowej Góry był Hieronim⁷. Dokładną datę jego narodzin, 27 września 1496 r., wskazywał jako pierwszy A. Hirschberg⁸. Z tą propozycją powszechnie zgadzali się kolejni badacze odnoszący się do sylwetki Łaskiego, a i dziś trudno o alternatywną propozycję⁹. Jako drugi narodził się Jan, prawdopodobnie w roku 1499, co potwierdzić miał protokół synodu pińczowskiego z dnia 29 stycznia 1560¹⁰. W związku z tym, że jest to prawdopodobnie jedyna wzmianka pozwalająca wskazać datę narodzin Jana, badacze podchodzili do niej z należyтым dystansem¹¹. Zagadką pozostaje natomiast data narodzin najmłod-

⁴ J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 do dni naszych*, t. II, Gniezno 1883, s. 499–501.

⁵ A. Małecki, *Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego*, t. I, Lwów 1879, s. 81.

⁶ A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 5.

⁷ W okresie młodości używał on zapewne pierwotnej wersji swego imienia – Jarosław. W celu ujednoczenia i odróżnienia od ojca przyjąłem jednolitą formę imienną – Hieronim.

⁸ A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 5.

⁹ W. Urban, *Łaski Hieronim*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XVIII, Wrocław 1973, s. 225.

¹⁰ *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. II (1560–1570), oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1972, s. 8.

¹¹ H. Dalton, *op. cit.*, s. 28; idem, *John a Lasco. His earlier life and Labours*, transl. J. Maucrice, B. Evans, London 1886, s. 30; *Herbarz Polski*, cz. 1 (*Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*), wyd. A. Boniecki, A. Reiski,

szego z braci, Stanisława. Dotychczas przyjmowano, że urodził się przełomie XV i XVI w., nie dokumentując jednak tego faktu¹². Próbę weryfikacji można dziś przeprowadzić jedynie na podstawie pewnej poszlaki, gdyż żadne ze znanych źródeł nie pozwala na jednoznaczną odpowiedź.

Pewne informacje odnośnie do wieku Stanisława zawarł w liście do hiszpańskiego teologa Jana Maldonatusa Erazm z Rotterdamu. Wspominając adresatowi swego listu o relacjach z Janem Łaskim Młodszym, pisał, że ten ma starszego brata Hieronima, wojewodę, i młodszego Stanisława, „wielkich nadziei młodzieńca”¹³. Zważywszy, że list pisany był 30 marca 1527 r., użyte przez Erazma pojęcie „adolescentus” pozwala przypuszczać, że Stanisław był od braci wyraźnie młodszy. Z całą pewnością uczony zdawał sobie sprawę z wieku panów z Łaska, gdyż poznaawszy ich wszystkich osobiście, utrzymywał z nimi długoletnie kontakty¹⁴. Prawdą jest, że pisząc te listy, sam Erazm był człowiekiem dojrzałym i jego pojmowanie stwierdzenia „młodość” mogło być zdecydowanie pojemniejsze. Jako o młodzieńcu pisał także o Janie Młodszym, choćby w liście do Krzysztofa Szydłowieckiego z 14 sierpnia 1525 r.¹⁵ W tym przypadku wiele mówiący jest kontekst listu. Określenie Jana Łaskiego młodzieńcem różnicuje go od jego stryja i imiennika. Wskazuje także na pewien stosunek Erazma do Łaskiego, który traktował go jak swego ucznia i ulubieńca¹⁶. Podobnej zażyłości nie sposób już dostrzec w kontaktach ze Stanisławem.

t. XV, Warszawa 1912, s. 192; H. Kowalska, *Łaski Jan*, [w:] *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 237.

¹² Mikołaj Malinowski dla określenia daty narodzin Stanisława użył dość enigmatycznego określenia: „pod sam koniec XV wieku”. Por. *Stanisława Łaskiego Wojewody Sieradzkiego prace naukowe...*, s. XVI. Janusz Sikorski twierdził natomiast, że urodził się około roku 1500. Por. J. Sikorski, *Łaski Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 253.

¹³ *Opus epistolarum Des. Erasmi Roterodami*, ed. H.M. Allen, t. VII (1527–1528), Oxford 1928, s. 17.

¹⁴ Świadectwem długoletnich kontaktów Erazma z Rotterdamu z rodziną Łaskich jest zachowana korespondencja, którą uczony humanista utrzymywał z paniami z Łaska od 1524 r. do końca swego życia. Por. *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami*, przekł. i oprac. M. Cytowska, Warszawa 1965, nr I; V; IX; XI; XIII; XXIII; XXVI; XXXI; XXXVI; LXXI; LXXIII; LXXVI; LXXVIII.

¹⁵ *Ibidem*, nr III.

¹⁶ Emocjonalny stosunek Erazma z Rotterdamu do Jana Łaskiego widoczny jest w wielu listach i dedykacjach wielkiego humanisty. Przebywając w jego domu, Łaski w znacznym stopniu wspierał swego mentora finansowo w zamian za nauki i możliwość przebywania w jego towarzystwie. Zwykle określa go jednak pojęciem

Kolejnym argumentem wskazującym na późniejsze narodziny Stanisława może być to, że do roku 1534 nie sprawował on żadnej funkcji dworskiej czy urzędu, choćby czysto honorowego, co było typowym elementem kariery młodych przedstawicieli koronnego możnowładztwa¹⁷. Pozostając przy kwestii pojawiania się w źródłach, należy wspomnieć, że pierwszy dokument sugerujący dojrzałość Stanisława pochodzi dopiero z 1523 r. Wówczas to z braćmi i stryjem został skwitowany z opieki nad Anną, córką Jakuba Glinki¹⁸. Zastanawia także to, że w przeciwieństwie do swych braci nie pojawia się w dokumentach finansowych prymasa Łaskiego. Nie był mimo to całkowicie pomijany przez swego stryja¹⁹. Być może także to należy wiązać z dłuższą niż w przypadku braci małoletnością i pozostawianiem pod opieką ojca. Jarosław Łaski, wojewoda sieradzki, zmarł najpewniej w roku 1521²⁰. Po jego śmierci w pewnym sensie opiekę nad bratem przejął starszy Hieronim, którego ten przez wiele lat będzie towarzyszem i powiernikiem. Powyższe przesłanki nie dają odpowiedzi na pytanie o datę narodzin, pozwalają jednak przypuszczać, że różnica wieku między Stanisławem a pozostałymi braćmi była o kilka lat większa, niż dotąd sądzono, co wpływa na postrzeganie szeregu niejasności w jego biografii.

Nie mniej skomplikowaną kwestią jest określenie miejsca narodzin potomków Jarosława Łaskiego. Pierwszym historykiem, który wysunął konkretną propozycję, był Hermann Dalton. Jego wybór padł na rodzinne gniazdo Łask i – jak można przypuszczać – przypadł do gustu kolejnym badaczom, chętnie powielającym te ustalenia²¹. Nie byłoby w tym nic negatywnego, gdyby autor źródłowo

iuvenis, czyli młodzieniec, nie zaś *adolescentus* – co wskazywałoby bardziej na osobę niedorośłą czy niedojrzałą.

¹⁷ Pierwszym urzędem Stanisława była kasztelania przemęcka, którą objął dopiero w 1534 r. Por. *Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987, nr 1063, s. 152.

¹⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Metryka Koronna [dalej: MK] 37, k. 453.

¹⁹ Na prośbę prymasa 6 VIII 1521 r. Stanisław z braćmi otrzymał prawo patronatu kościoła św. Jerzego na zamku w Gnieźnie. Por. AGAD, MK 37, k. 212. Dwa lata później, także na wniosek prymasa, Łascy otrzymali prawo patronatu tak kościoła, jak i kanonii w Klecku. Por. *ibidem*, k. 500v.

²⁰ S.M. Zajączkowski, *Łaski Jarosław*, [w:] *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 244–245.

²¹ Narodziny potomków Jarosława w rodowym Łasku chętnie przyjmowali kolejno: J. Korytkowski, *op. cit.*, s. 499; O. Bartel, *op. cit.*, s. 13; W. Urban, *Łaski Hieronim...*, s. 225; J. Sikorski, *op. cit.*, s. 253. Ze zdecydowanie większym dystansem miejsce to wskazywał A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 5.

poparł swoją hipotezę lub przedstawiłby chociaż wiarygodną przesłankę. Nie odnoszono się również do opisu młodych lat Jana, w których H. Dalton używał bardzo poetyckich form, wpisując ten czas w pewne ogólne wyobrażenie epoki. Jak inaczej interpretować twierdzenia, że „tutaj [w Łasku], w pięknie położonym zamku, spędził chłopiec [Jan] dzieciństwo w towarzystwie rodziców, swoich braci i sióstr. W wielkiej bojaźni i czci wobec ojca i matki były wychowane polskie dzieci tamtych czasów...”²². Już w tym fragmencie widoczne są pewne uogólnienia. Dodając do tego przekonania autora o „wypełnionym gwarem domu rodzinnym”, można mieć wątpliwości co do rzetelności jego ustaleń. Warto zaznaczyć, że wspomniany rodzinny dom w Łasku nie był jedyną rezydencją Jarosława i jego małżonki. W wyniku korzystnego mariażu pozycja majątkowa Łaskiego znacznie się poprawiła. Stał się współwłaścicielem licznych dóbr w Wielkopolsce, w tym Bąkowej Góry, Osin czy Będzina. Nie można wobec tego faktu ograniczyć możliwości rezydowania małżonków jedynie do Łaska. Ustalenia Daltona, przyjmowane przez wielu za pewne, mają zasadniczo więcej wspólnego z pewną wizją funkcjonowania ludzi danej epoki niż rzetelną argumentacją. Jednocześnie należy zaznaczyć, że propozycji tej nie można całkowicie wykluczyć z tych samych powodów, dla których jej potwierdzenie wydaje się dziś niemożliwe.

b) Na dworze stryja

Gdzie i jak spędzali młode lata synowie Jarosława, kasztelana inowrocławskiego? Można, idąc przykładem Daltona, wskazywać na pewne ogólne modele wychowania młodych chłopców i odnosić je do biografii Łaskich. Warto jednak wskazywać na pewne fakty, które dają bardziej szczegółowy obraz wczesnego okresu życia bohaterów. Opiekunem i realnym wsparciem dla Hieronima, Jana i Stanisława był ich stryj – Jan Łaski Starszy. Relacje chłopców z ojcem i matką są dla badaczy niemal całkowicie nieznane²³. To kanclerz, a następnie prymas zajmował się ich wychowaniem i wykształceniem. Wydaje się, że wiele racji mają autorzy upatru-

²² H. Dalton, *op. cit.*, s. 29.

²³ Jedyńnym zwartym zbiorem informacji dotyczących Jarosława z Łaska jest poświęcony jego osobie artykuł Stanisława Mariana Zajączkowskiego. Por. S.M. Zajączkowski, *op. cit.*, s. 244–245. Na temat małżonki Jarosława nie wiemy nic poza jej powiązaniem rodzinnymi, trudno także określić datę jej śmierci, co wyznaczyłoby jednocześnie graniczną cezurę narodzin Stanisława.

jący w Janie Starszym „głowę” rodziny wyznaczającą drogi rozwoju swoich krewnych. Jego osobisty i dość spektakularny awans wyraźnie rzutował na bliższą i dalszą rodzinę. O ile krąg beneficjentów jego aktywności politycznej i gospodarczej wymaga jeszcze głębszych badań, o tyle dość ogólnie, parafrazując słowa Henryka Sienkiewicza, można stwierdzić, że przy jego fortunie wyrosły i inne. Dotyczyło to także jego brata Jarosława, którego prymas wielokrotnie wspierał²⁴.

Jak można domniemywać, kanclerzowi zależało na pomyślności rodziny, której szansą byli jego bratankowie. Swój stosunek do nich wyrażał w praktyce, dbając o odpowiednie wykształcenie i zabezpieczenie majątkowe. Jego działania są dla badaczy widoczne zwłaszcza w okresie edukacji dziedziców Łaska, niemniej pewne wskazówki pozwalają powiedzieć coś o latach wcześniejszych. W prowadzonym przez siebie raptularzu, który szczęśliwie zachował się do naszych czasów, Jan Łaski zapisał myśl, którą wielu badaczy twórczo rozwijało²⁵. Odnosząc się do wspierania finansowego Hieronima podczas jednej z jego podróży w 1518 r., prymas zapisał: „z miłości dla niego [Hieronima] zapłacę zażadaną sumę, gdyż od dzieciństwa wychowując go, utrzymywałem tak w domu jak i za granicą i byłoby rzeczą niegodną opuścić go w ostatniej chwili jego podróży [...]”²⁶.

Specyfika spisywanego raptularza, będącego formą osobistych notatek, sprawia, że jest to źródło wiarygodne. W świetle tej wzmianki widać, że opieka prymasa nad bratankiem miała charakter długotrwały. Sprawując od roku 1503 funkcję kanclerza wielkiego koronnego, poza misjami poselskimi i podróżami w ramach orszaku królewskiego, Łaski rezydował w stołecznym Krakowie. Możemy przypuszczać, że chcąc doglądać rozwoju swoich podopiecznych,

²⁴ Szczególnie widoczne jest wsparcie finansowe, jakiego Jan udzielał swojemu bratu. Por. P. Tafilewski, *Finanse prymasa Jana Łaskiego. Na podstawie raptularza z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, „Przegląd Historyczny” 2004, t. XCV, z. 1, s. 1–36.

²⁵ AGAD, Varia z Biblioteki Baworowskich [dalej: BBaw], sygn. 246. Tekst raptularza został ogłoszony w roku 1874 przez austriackiego historyka Heinricha Rittera von Zeissberga. Por. H. Zeissberg, *Johannes Łaski Erzbischof von Gnesnen (1510–1531) und sein Testament*, [w:] *Sitzungsberichte der Philosophisch-Historischen Klasse der kaiserlichen Akademie der Wissenschaften*, Bd. LXXVII, Hf. III, Wien 1874. Duże zainteresowanie źródłem wykazał Piotr Tafilewski, wykorzystując go w pracach: P. Tafilewski, *op. cit.*; idem, *Jan Łaski (1456–1531) kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007.

²⁶ AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 38.

umieścił ich u swego boku w stolicy. Tam mógł zapewnić im nie tylko osobistą opiekę, lecz także odpowiednią kadrę wychowawców i nauczycieli. Nie wiadomo jednak, od kiedy i czy wszyscy trzej bracia przebywali w Krakowie. Ich ewentualny tam pobyt dość bujnie rozbudował w swojej pracy H. Dalton. Dywagując nad wychowawcami i naukami, które mogli pobierać w związku z funkcjonowaniem tam uniwersytetu, stworzył szczegółowy obraz edukacji w stolicy²⁷. Rok po ukazaniu się pracy niemieckiego autora, krytyce poddał ją Wincenty Zakrzewski, przyznając słusznie, że ten nie miał podstaw, by tak wiele pisać o „okresie krakowskim” młodych Łaskich²⁸.

Fakt przebywania braci w Krakowie pod opieką kanclerza nie budził wątpliwości u większości badaczy. Wiadomo jednak, że nie wiązał się z odbywaniem studiów na tamtejszej wszechnicy. Żaden z nich nie widnieje bowiem na kartach metryki Uniwersytetu Krakowskiego. Nie wyklucza to jednak możliwości pobierania prywatnych lekcji i nauki pod okiem wykładowców krakowskiej uczelni.

c) Pierwsze peregrynacje

Odbywanie podróży zagranicznych, których celem było poznanie języków, obyczajów, prawa, historii, filozofii i ogólnych informacji o otaczającym świecie, jako forma zdobywania wykształcenia zyskiwało w ciągu XVI stulecia coraz większą popularność. Z tego powodu pobyt na uniwersytecie nie zawsze kończył się stopniem naukowym, podobnie jak podróż nie musiała się kończyć odwiedzeniem jednego uniwersytetu²⁹. Zrozumienie ducha tamtego modelu edukacji wydaje się niezbędne dla interpretacji zachowanych źródeł, gdyż w takim właśnie swoje wykształcenie odbierali bracia z Łaska.

Inicjatorem ich peregrynacji był z całą pewnością stryj. Osiągając w roku 1510 szczyt kariery, sięgnął po godność arcybiskupa gnieźnieńskiego, stając się jednocześnie prymasem Królestwa i jego pierwszym senatorem. Nowe obowiązki wynikające z piastowanej funkcji spowodowały, że w roku 1513 ze Stanisławem Ostrorogiem, kasztelanem kaliskim, brał udział w poselstwie na

²⁷ H. Dalton, *op. cit.*, s. 48–50.

²⁸ W. Zakrzewski, *Rodzina Łaskich w XVI wieku. II. Synowcowie prymasa: reformator Jan Łaski i jego bracia Hieronim i Stanisław*, „Ateneum” 1882, t. IV, s. 554.

²⁹ Funkcjonalność tego modelu wychowania i edukacji udowodniał w swoich pracach Marian Chachaj. Por. M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995, s. 7.

sobór laterański. I tym razem prymas nie zapomniał o swoich bratankach, zabierając ich ze sobą w italską podróż³⁰. Był to dogodny moment na rozpoczęcie właściwej edukacji. Osiągnawszy odpowiedni wiek i konieczną do dalszego rozwoju wiedzę, Jan i Hieronim opuścili kraj w marcu 1513 r.³¹ Żadne ze znanych dotąd źródeł nie pozwalają choćby przypuszczać, że z braćmi wyruszył także najmłodszy Stanisław, który – jak można domniemywać – pozostał w rodzinnym domu u boku ojca.

Do orszaku prymasa Łaskiego dołączyli za to prawdopodobnie synowie Mikołaja Radziwiłła, wojewody wileńskiego: Jan, od 1517 r. podczaszy litewski, i Stanisław, późniejszy starosta uszpołski i pieniański³². Szczegółowy przebieg trasy poselstwa nie jest do końca znany. Można przypuszczać, że wyruszywszy w marcu z Krakowa, orszak kierował się w stronę Śląska, a następnie Królestwa Czech, gdzie prymas zatrzymał się na początku kwietnia 1513 r. Wówczas to, przebywając w Ołomuńcu, 6 kwietnia spisał swój testament opatrzonej aparatem notarialnym niejakiego Pawła Planka³³. Dalsza podróż odbywała się zapewne w kierunku Wiednia, gdzie orszak opuścić mogli Stanisław Radziwiłł oraz Jan Łaski w celu pobierania nauki w stolicy Cesarstwa. Czy to właśnie wtedy młodzieńcy rozpoczęli swoje studia w Niemczech – nie sposób jednoznacznie odpowiedzieć³⁴. O pobycie tam obu peregrynantów dowiadujemy się dopiero z listów, jakie od swych podopiecznych otrzymywał prymas Łaski³⁵. Wiadomo, że w samym Wiedniu przez pewien okres nauki pobierał Stanisław Radziwiłł, skąd po pew-

³⁰ Zachowane źródła dotyczące wyjazdu prymasa Łaskiego do Rzymu nie podają pełnego składu osobowego jego orszaku. Obecność w nim obu braci Łaskich jest możliwa do uchwycenia dopiero z perspektywy korespondencji, jaką bratankowie prowadzili z prymasem, będąc w Bolonii.

³¹ Pobyt Łaskich w Rzymie poświadczają listy pisane przez tychże, a także innych członków ich orszaku do prymasa. Por. L. Gładyszewski, *Korespondencja studentów bolońskich z prymasem Janem Łaskim w 1515 roku*, „Studia Gnesnensia” 1977, t. III, s. 261–279.

³² Brak jednoznacznych źródeł nie pozwala z całą pewnością stwierdzić, czy Radziwiłłowie wyruszyli do Italii z Łaskimi, czy też, wcześniej przebywając w Wiedniu, dołączyli do nich w późniejszym czasie. Por. M. Chachaj, *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów...*, s. 14. Nic nie wskazuje natomiast na wcześniejszy pobyt w stolicy Cesarstwa Jana Łaskiego.

³³ AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 26.

³⁴ Nie można wykluczyć, że zarówno Jan Łaski, jak i Radziwiłłowie wcześniej wyruszyli w swoją peregrynację i ich wyjazdu nie należy jednoznacznie łączyć z poselstwem prymasa do Rzymu.

³⁵ L. Gładyszewski, *op. cit.*, listy nr 3, 4, s. 271–274.

nym czasie przybył do Bolonii. Trudno dokładnie określić, jak przebiegała edukacja Jana Łaskiego. Prawdopodobnie jeszcze w roku 1513 przebywał w Lipsku, gdzie pieniądze dlań kierował będący już w Rzymie prymas³⁶. Jak można przypuszczać, pobyt tam nie zaowocował odbyciem studiów, gdyż w zachowanych metrykach Uniwersytetu Lipskiego próżno szukać młodego Łaskiego³⁷.

Kolejnym potwierdzonym przystankiem orszaku była Wenecja, gdzie posłowie, podejmowani przez tamtejszego dożę Loredano, zachęcali Wenecjan do wspólnej walki z Turcją. Według Włodzimierza Dworzaczka orszak stanął u bram Wiecznego Miasta 5 czerwca 1513 r.³⁸ Jan Łaski Starszy jako częsty gość miał tam w posiadaniu dobrze zorganizowany dom, służący jemu oraz beneficjentom jego mecenatu kulturalnego i naukowego. Ochmistrem tamtejszego dworu był Stanisław Borek, dziekan krakowski i sekretarz królewski. Niektórzy badacze, w tym Henryk Barycz i Władysław Pociecha, przypuszczali, że sam Borek był absolwentem rzymskiego uniwersytetu i jako taki z całą pewnością doskonale znał arkana Wiecznego Miasta³⁹. Możemy domniemywać, że to właśnie on zajmował się przybyłymi z prymasem młodzieńcami⁴⁰.

Zastanawiający jest natomiast powód oddzielnego odbywania pierwszego etapu podróży przez młodych Łaskich. Do tej pory żaden z autorów nie podał racjonalnej przyczyny tego zjawiska. Pewnym wytłumaczeniem mogą być działania prymasa Łaskiego, mające na celu przygotować swoich synowców do pełnienia w póź-

³⁶ W swym raptularzu pod rokiem 1513 prymas oraz jego „rzymski agent” Jan Rybieński spisywali wydatki i długi, które należy spłacić z dochodów arcybiskupstwa. Ostatnia pozycja tej listy brzmiała: „In Lypsk C [100] fl. Nepoti missi”. Zapis ten dość jednoznacznie można wiązać z młodym Janem Łaskim, którego pobyt i studia w Niemczech potwierdzają inne źródła. Por. AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 26b.

³⁷ O Polakach i nacji polskiej na uniwersytecie w Lipsku pisał Stanisław Tomkiewicz, będący jednocześnie wydawcą metryk nacji polskiej tamtejszego uniwersytetu. Por. *Metrica nec non liber nationis Polonicae Universitatis Lipsiensis ab anno 1409 usque ad 1600*, wyd. S. Tomkiewicz, Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. II, Kraków 1882, s. 409–444.

³⁸ W. Dworzaczek, *Łaski Jan*, [w:] *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 231.

³⁹ H. Barycz, W. Pociecha, *Borek Stanisław*, [w:] *PSB*, t. II, Kraków 1936, s. 320–322.

⁴⁰ Pewne reminiscencje z okresu niemieckiego Jana widać w liście Hieronima Łaskiego do prymasa, gdzie wspomina, że „zdolność jego [Jana Łaskiego] i staranność, których w zwykłej mowie, a także we wszelkiej pieśni dowodzi, długo przez innych młodzieńców są podziwiane. W okresie jego pobytu w Niemczech istotnie nie tracił czasu na liczenie piasku, a najwspanialszych autorów i słuchał, i czytał” (tłum. własne). Por. L. Gładyszewski, *op. cit.*, list nr 4, s. 274.

niejszych latach odpowiednich funkcji. Widać bowiem, że podróże Jana Młodsze­go mają zdecydowanie bardziej „akademicki” charakter. Nie wydają się przypadkowe jego pobyty w Lipsku, Bolonii, Rzymie czy Padwie, gdzie funkcjonowały uznane i chętnie uczęszczone przez obcokrajowców uniwersytety. Odpowiednie wykształcenie nie było także bez znaczenia dla rozwoju kariery kościelnej, co potwierdzały liczne przykłady⁴¹. W przypadku Hieronima peregrynacja przybrała bardziej „polityczny” kierunek. Odbywający się w Rzymie sobór był z pewnością doskonałym miejscem na naukę praktycznego działania. Ponadto prymas miał przy tej okazji sposobność do przedstawienia swego bratanka wielu znakomitym dostojnikom, zarówno duchownym, jak i świeckim, co stanowiło jedną z podstaw kształtowania młodego polityka. Jedynym „uniwersyteckim” przystankiem Hieronima była Bolonia, do której podopieczni prymasa dotarli na przełomie lat 1514 i 1515⁴².

d) Nauka w Bolonii

Okres ten w porównaniu do wcześniejszych pozwala na dość szczegółowe rozpoznanie. Warto zaznaczyć, że pisząc o „studiach bolońskich”, nie mam na myśli formalnej edukacji na tamtejszym uniwersytecie, gdyż żadne ze źródeł takowej nie potwierdzają⁴³. Informacje, na podstawie których można zbudować obraz codziennego życia peregrynantów i ich otoczenia, zawarte są głównie w przywoływanej już korespondencji, odnoszącej się do okresu między styczniem a marcem 1515 r. Szczęśliwie wspomniane listy pozwalają uchwycić pewną perspektywę i odtworzyć dość precyzyjnie skład osobowy „polskiego domu”, a także zachodzące w nim

⁴¹ Czas podróży młodego Łaskiego był okresem rozkwitu humanizmu i szacunku dla nauki i wiedzy. Dość przypomnieć, że znakomite wykształcenie odebrali także ówczesni hierarchowie kościoła, jak biskupi krakowski Jan Konarski (Bolonia), przemyski Piotr Tomicki (Bolonia), poznański Jan Lubrański (Bolonia, Rzym) czy warmiński Fabian Łuzjański (Bolonia, Ferrara).

⁴² Wynika to z datowanego na 25 I 1515 r. listu Jana Radziwiła do bawiącego w Rzymie prymasa. Por. L. Gładyszewski, *op. cit.*, list nr 1, s. 268–269.

⁴³ Ten wydający się niewiele znaczący niuans językowy spowodował wiele zamieszania w dotychczasowej historiografii. Niektórzy badacze widzieli bowiem w Łaskich studentów bolońskiej wszechniczy, co stoi w ewidentnej sprzeczności ze źródłami. Korespondencja, którą mieszkańcy bolońskiego „konwiktu” prowadzili z przebywającym w Rzymie prymasem, jasno wskazuje na to, że to właśnie w ramach wspólnego domu prowadzono lekcje, pozyskując do określonych przedmiotów miejscowych uczonych.

zmiany⁴⁴. Wydaje się to istotne, gdyż mimo licznych nawiązań do wspomnianych źródeł nawet w nowszej literaturze pojawiają się pewne kontrowersje.

Pierwsze informacje o przybyciu do miasta zawiera list Jana Radziwiłła z 25 stycznia 1515 r. adresowany do prymasa Łaskiego. Z jego treści łatwo można wywnioskować, że nie był to pierwszy list pisany z Bolonii, gdyż – jak wspominał sam autor – „o zdrowiu naszym w poprzednich listach napisałem wystarczająco”. Zawarte w piśmie świeże wspomnienie „dobrodziejstw”, które otrzymywał od Jana Łaskiego Starszego jeszcze w Rzymie, świadczy o tym, że to właśnie z Wiecznego Miasta młodzieńcy udali się w dalszą podróż. W swoim liście Radziwiłł przywołał także kilka innych osób, swego brata Stanisława, którego chwali za postępy w nauce, ochmistrza ich domu Jana Branickiego⁴⁵, sprawującego nad wszystkimi opiekę lekarską doktora Macieja⁴⁶, następnie preceptora Radziwiłłów Macieja⁴⁷ oraz kucharza Marcina, polecając ich wszystkim łasce prymasa⁴⁸. Drugi list Jana Radziwiłła z 9 lutego 1515 r. zawiera zdecydowanie więcej informacji szczególnie istotnych dla omawianego tematu. Czytelnik dowiadyuje się o zmianach, jakie zaszły domu, w tym o składzie osobowym, oraz o wizycie kasztelana sochaczewskiego Mikołaja Wolskiego⁴⁹, z którym do Bolonii przy-

⁴⁴ Poza zachowanymi w archiwum archidiecezjalnym w Gnieźnie oryginałami badacze dysponują dwiema edycjami źródłowymi tejże korespondencji. Por. W. Pocięcha, *Ze studiów bolońskich Jana Łaskiego*, „Reformacja w Polsce” 1926, R. IV, s. 144–152; L. Gładyszewski, *op. cit.*, s. 261–280.

⁴⁵ W. Pocięcha, *Branicki Jan*, [w:] *PSB*, t. II, Kraków 1936, s. 402.

⁴⁶ Opiekę medyczną nad uczniami sprawował prawdopodobnie Maciej Sieprawski, doktor medycyny oraz lektor uniwersytetu bolońskiego.

⁴⁷ Mowa tu prawdopodobnie o Macieju Przybyłe. Por. H. Barycz, *Przybyło Maciej*, [w:] *PSB*, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 122–123.

⁴⁸ L. Gładyszewski, *op. cit.*, list nr 1, s. 268–269.

⁴⁹ Mikołaj Wolski, oddany przyjaciel domu Łaskich. Towarzyszył prymasowi w jego podróży do Rzymu na sobór laterański. Wydarzenia na wschodnich granicach Królestwa Polskiego nie pozwoliły mu na długi pobyt w Wiecznym Mieście. Około 10 V 1514 r. wyjechał z Rzymu i ruszył w drogę powrotną do kraju. Brał udział w zwycięskim starciu pod Orszą, gdzie dowodził jednym z oddziałów. Po wygranej bitwie z polecenie króla ruszył ponownie do Italii w charakterze posła do papieża Leona X. Jego zadaniem było przekazanie głowie Kościoła 14 pojmanych jeńców orszańskich, na znak zwycięstwa nad schizmatykami. Zgodnie z prośbą prymasa Wolski miał po drodze stanąć w Wiedniu, gdzie przebywali Jan Łaski i Stanisław Radziwiłł, a następnie zabrać ich ze sobą do Bolonii, do której dotarł w styczniu 1515 r. Por. W. Pocięcha, *Królowa Bona (1494–1557)*, t. II, Poznań 1949, s. 49–51.

byli Jan Łaski i Stanisław Radziwiłł. Drugi z braci miał pojawić się tam z pewnymi problemami zdrowotnymi, których zwalczaniem zajął się będący na miejscu doktor Maciej. Wobec tego od stycznia 1515 r. obok dwóch Radziwiłłów w Bolonii przebywali także dwaj Łascy Hieronim i Jan oraz panowie Śliwnicki⁵⁰ i Jarocki⁵¹, którzy zajmowali się edukacją mieszkańców⁵².

Kilka dni później, 14 lutego, do swego mocodawcy list napisał opiekun młodzieńców Jan Branicki. W stosunkowo obszernym piśmie przedstawił szczegóły funkcjonowania domu i jego mieszkańców. Czytając wspomniany list, nie sposób pominąć faktu bardzo szczegółowego i perspektywicznego opisu przygotowań, jakie Branicki i inni czynili w celu zapewnienia w domu wszelkich wygód. Informacje o zakupach sprzętów do nauki, higieny, zabawy oraz okolicznościach nabywania pożywienia mogą świadczyć o tym, że przystanek boloński nie był chwilowy. List przypominał bowiem sprawozdanie z wydatków i wizję kolejnych, które trzeba będzie ponieść. Pojawiły się tam także dotąd nieuwzględnione osoby, takie jak Skotnicki czy Jan, prepozyt płocki⁵³.

Kolejne listy sugerują, że przeznaczeniem pobytu młodych Łaskich w Bolonii była wspólna edukacja, choć trudno określić, jak mocno związana z tamtejszym uniwersytetem. Prawdopodobnie korzystano z obecności licznej kadry naukowej, którą zapewniała akademicka Bolonia. Pisząc do swego stryja, Hieronim wspominał, że zdaje sobie sprawę z woli prymasa, aby wraz z bratem przykładali się do nauki i kontynuowali swoje studia w celu zapewnienia sobie lepszej przyszłości⁵⁴. W tonie pełnym troski o edukację młodzieńców pisał prymas Łaski swój list z 7 marca 1515 r., wyrażając radość z postępów w nauce Jana Radziwiłła i zaniepokojenie postawą Stanisława⁵⁵. Trudno określić, jak długo i w jakim składzie osobowym funkcjonował boloński „konwikt”. Jednoznacznie nie udało się tego ustalić także znawcy tematu Marianowi Chachajowi, który

⁵⁰ Maciej Śliwnicki h. Korab, duchowny późniejszy archidiakon gnieźnieński i prepozyt poznański. Spokrewniony z Łaskimi, studiował w Bolonii i, być może, w Rzymie, osiągając stopień doktora obojga praw. Por. P. Dembiński, *Śliwnicki Maciej*, [w:] *PSB*, t. LI, Wrocław 2016, s. 2–6.

⁵¹ Wilhelm Jarocki, domownik i siostrzeniec prymasa Łaskiego.

⁵² L. Gładyszewski, *op. cit.*, list nr 2, s. 269–270.

⁵³ Był to bezsprzecznie naturalny syn Zygmunta I z Katarzyny Teliczanki, późniejszy biskup wileński.

⁵⁴ L. Gładyszewski, *op. cit.*, list nr 9, s. 278.

⁵⁵ *Ibidem*, list nr 10, s. 279.

w swojej pracy poświęconej edukacji Radziwiłłów sugerował, że pobyt Jana w Bolonii mógł trwać do roku 1516⁵⁶. W przypadku Hieronima i Jana Łaskich zachowane źródła pozwalają na nieco lepsze rozpoznanie ich dalszej peregrynacji.

2. Własnymi ścieżkami. Dalsze podróże Jana, Hieronima i Stanisława Łaskich

a) Uniwersytecka droga Jana Łaskiego

Czas spędzony na studiach w Bolonii dla Łaskich nie zakończył się osiągnięciem tytułów naukowych, choć w przypadku Jana można upatrywać pewne dążenia do odebrania formalnego wykształcenia. Jeszcze w roku 1517 był określany przez stryja jako *Bononiensis scolaris*, któremu w ramach zabezpieczenia finansowego arcybiskup puścił w dzierżawę klucze skierniewicki i łęgonicki⁵⁷. Prawdopodobnie na początku roku 1517 ponownie sporządził testament, wyznaczając jako jego wykonawców swego kanclerza Spytka z Bożenny, Jana Rybieńskiego, Stanisława Borka, swego rzymskiego ochmistrza, oraz Jana, studenta bolońskiego. Sukcesorami zaś byli przed wszystkimi brat prymasa Jarosław oraz bratanek Hieronim⁵⁸.

Wcześniejsze zapisy nie kończyły działań, które arcybiskup powziął, by zabezpieczyć swojego synowca. Korzystając z pośrednictwa Mikołaja Wolskiego, starał się uzyskać w kurii rzymskiej zgodę na przekazanie bratankowi godności kościelnych, będących dlań jednocześnie źródłem stałego dochodu. Sam arcybiskup musiał dla osiągnięcia celu zainwestować znaczną sumę, którą określił w swoim raptularzu na 1400 florenów. Rzymska misja Wolskiego zakończyła się pomyślnie i 30 listopada 1517 r. Jan uzyskał zgodę papieża Leona X na objęcie kustodii łęczyckiej, a także kanonii krakowskiej i płockiej⁵⁹. Mimo to w połowie roku 1518 młody Łaski z nie-

⁵⁶ M. Chachaj, *Edukacja Radziwiłłów...*, s. 15.

⁵⁷ Wspomniane klucze za roczną kwotę 2000 florenów wydzierżawił prymas Janowi Łaskiemu i Mikołajowi Kościeleckiemu, biskupowi chełmskiemu, w roku 1517. Por. AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 30b.

⁵⁸ AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 31. Wniosek, że testament sporządzony był na początku roku, wynika z układu zapisów czynionych przez prymasa w raptularzu. Kilka stron dalej widnieje informacja o sumie długów i wydatków na dzień 27 I 1517 r. Por. *ibidem*, k. 33.

⁵⁹ AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 33; *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II (1410–1572), oprac. A. Theiner, Rzym 1861, nr 405, s. 378.

znanych powodów postanowił porzucić „bolońską szkołę” i udać się w nieznane prymasowi miejsce⁶⁰. Decyzja bratanka wywołała niezadowolenie stryja, czego wyraz dał w swoim raptularzu, pisząc, że nie wie, kto fałszywie namawiał Jana do przeniesienia z bolońskiej szkoły, i obawia się, że ten nie spełni pokładanych w nim oczekiwań. Mimo to potwierdził mu dawniejszą dzierżawę dwóch kluczy arcybiskupich⁶¹. Gdzie młody Łaski udał się po opuszczeniu Bolonii, nie wiadomo. Na przestrzeni lat w historiografii pojawiały się sugestie, jakoby jego wyjazd związany był z wystąpieniami Marcina Lutera w Wittenberdze i rodzącym się ruchem protestanckim. Znając późniejsze losy Jana, proponowana koncepcja wydaje się prawdopodobna. Niestety na podstawie dostępnych źródeł nie udało się potwierdzić takiej hipotezy⁶².

Niedługo po wyjeździe z Bolonii Łaski nieoczekiwanie pojawił się w Padwie, gdzie podjął prawdopodobnie studia prawnicze. Już 1 sierpnia 1518 r. został przez padewskich legistów wybrany konsyliarzem nacji polskiej, jako jego zastępca występował Maciej Polak. W Padwie Jan wzmiankowany był jeszcze 1 sierpnia 1519 r., gdy zamienił się funkcją przedstawiciela nacji polskiej ze wspomnianym Maciejem⁶³. I tym razem nie sięgnął po stopnie akademickie. Swoją pobyt na uniwersytecie zakończył prawdopodobnie pod koniec roku 1519. W styczniu 1520 r. funkcję tę objął Jan Węgier (*Johannes Ungarus*), a postać Jana Łaskiego nie widniała już w aktach uniwersyteckich⁶⁴. Dokładna data powrotu dziekana do kraju nie jest znana. Oskar Bartel i Hanna Kowalska twierdzili, że pojawił się w Królestwie już w połowie roku 1519, choć odwołując się do informacji o pełnieniu przez niego pewnych funkcji uniwersyteckich jeszcze w sierpniu, racjonalne wydaje się przesunięcie wyjazdu o kilka miesięcy⁶⁵. Po zakończeniu swej przygody z Padwą powrócił do kraju, gdzie nad zapewnieniem mu przyszłości

⁶⁰ Interesujące jest to, że prymas Łaski zarówno w swym raptularzu, jak i korespondencji określa Jana wyłącznie „Bononiensis scholaris”, „Bononiensis scola” w odniesieniu do Jana i miejsca jego nauki. Próżno szukać tam określeń *studiosus*, *universitas* czy *academia* wskazujących na uniwersytecką formę edukacji młodego Łaskiego.

⁶¹ Zadaniem tym mogło być zakończenie nauki w Bolonii, choć ani jej forma, ani oczekiwany rezultat nie są dziś znane. AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 38.

⁶² O. Bartel, *op. cit.*, s. 73.

⁶³ *Materiały do historii Polaków w Padwie*, oprac. S. Windakiewicz, Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. VII, Kraków 1892, s. 167.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ O. Bartel, *op. cit.*, s. 79; H. Kowalska, *op. cit.*, s. 237.

w hierarchii kościelnej usilnie pracował prymas Łaski⁶⁶. Również dzięki staraniom stryja został przyjęty w poczet sekretarzy królewskich⁶⁷. Nie wydaje się jednak, aby praca w kancelarii monarszej odpowiadała temperamentowi i planom Jana. Jak można przypuszczać, w roku 1523 planował ponowny wyjazd do Italii, być może w celu kontynuowania nauki⁶⁸. Nie wydaje się jednak, aby te plany zostały zrealizowane, gdyż w marcu roku następnego udał się w podróż do Francji, przy okazji misji poselskiej swego brata Hieronima. Jego dalszych podróży nie można uznać już za młodzieńcze peregrynacje, gdyż wiązały się początkowo z szukaniem swojego miejsca w świecie humanizmu i humanistów, a następnie zaangażowaniem w sprawę rodzącej się europejskiej reformacji.

b) Rycerska podróż Hieronima Łaskiego

Jak długo Hieronim przebywał w Bolonii, nie sposób jednoznacznie określić. W literaturze przedmiotu istnieje przypuszczenie, że w roku 1516 miał pojawić się w Polsce. Powodem mógł być planowany mariaż z córką Łukasza Górki, kasztelana poznańskiego⁶⁹. Finalnie projekty małżeńskie skończyły się niepowodzeniem. Pod wpływem nieprzychylnego Łaskim Piotra Tomickiego Łukasz Górka nie przyjął propozycji arcybiskupa, czego dowiadujemy się z zachowanej korespondencji między kasztelanem a podkanclerzem⁷⁰. Wobec fiaska planów prymasa można zastanawiać się nad tym, czy obecność Hieronima w kraju była konieczna. Brak wzmianek źródłowych potwierdzających zmianę miejsca pobytu wskazuje, że do końca roku 1516 mógł przebywać w Bolonii.

Prawdopodobnie dopiero na początku roku 1517 Hieronim opuścił miasto i wyruszył w podróż, której celem było zaprezentowanie się na obcych dworach, poznanie europejskich państw i odwiedzenie „świętych miejsc”. W okresie współczesnym Łaskiemu tego

⁶⁶ Niebawem, po powrocie Jana do kraju, w 1520 r. prymas starał się o nadanie bratankowi probostw gnieźnieńskiego i łęczyckiego, które podniosłoby jego znaczenie w hierarchii tamtejszych kapituł i zdecydowanie poprawiło sytuację finansową. Trzy lata później stryj próbował uzyskać dla niego funkcję koadiutora biskupa płockiego, co otworzyłoby mu furtkę do objęcia tej godności po śmierci lub awansie ówczesnego biskupa Rafała Leszczyńskiego.

⁶⁷ A. Wyczański, *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990, s. 257.

⁶⁸ AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 40.

⁶⁹ Taką sugestię przedstawił m.in. W. Urban, *op. cit.*, s. 225.

⁷⁰ *Acta Tomicianae*, t. IV, wyd. T. Działyński, Poznań 1855, nr 55, s. 51–53.

typu wyprawy były już dość istotnym elementem rycerskiej tudzież politycznej edukacji. Pozwalały one nie tylko zdecydowanie rozszerzyć horyzonty peregrynantów, lecz także pełniły funkcję pewnej autopromocji wykorzystywanej zarówno w kraju, jak i za granicą⁷¹. W przypadku Łaskiego była to zapewne kolejna inwestycja jego stryja w polityczną karierę bratanka. Właśnie z notatek prymasa dowiadujemy się pewnych szczegółów całego przedsięwzięcia. W swoim raptularzu Łaski zanotował, że przeznaczył dla synowca 1000 florenów na zorganizowanie podróży, w tym sprowadzenie potrzebnych do zapewnienia bezpieczeństwa żołnierzy (*pro militia*). Zapowiedział jednocześnie bratankowi, aby ten nie spodziewał się dodatkowych pieniędzy. Znając zapewne swego podopiecznego i koszty dalekich podróży, na ewentualne potrzeby zabezpieczył mu drugi tysiąc florenów, pożyczony od Andrzeja Dunina⁷². Kolejny zapis dotyczący Hieronima w prymasowskim raptularzu ma już charakter testamentalny i należy go datować na dzień 27 stycznia 1517 r. Wówczas to stryj przeznaczył mu z osobistych ruchomości szkarłatną tunikę, być może dziesięć tarcz herbowych lub innego rodzaju uzbrojenia („*de armis meis propriis denatur decem nepoti Jeronimo, quator Nicolao Wolski*”) oraz posrebrzany miecz⁷³.

Wobec powyższych zapisów można stwierdzić, że chronologicznie podróż Hieronima ograniczała się między początkiem 1517 a końcem 1518 r. Wówczas to, jak zapisał w swoim raptularzu prymas Łaski, Hieronim doniósł mu, że wrócił zdrów ze swej rycerskiej wyprawy. Niestety, jej koszty przewyższyły posiadane fundusze i peregrynant, pozostając w Wenecji, słał do stryja prośbę o pomoc w sfinansowaniu zaległych opłat oraz drogi powrotnej. Kochający synowców arcybiskup udzielił wsparcia Hieronimowi, polecając mu, aby zaciągnął, jak można przypuszczać, na jego rachunek, pożyczkę w banku, gdyż sam nie wiedział, jaka suma będzie wystarczająca⁷⁴. Wobec tego wydaje się, że Hieronim wrócił do kraju na początku 1519 r., choć jego pobyt tam można potwier-

⁷¹ Problem polskich podróży edukacyjnych i ich znaczenia kulturalno-społecznego od dawna budził zainteresowanie badaczy. Efektami tychże były m.in. prace: J. Freylichówna, *Ideał wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 1928; W. Czapliński, J. Długosz, *Podróż młodego magnata do szkół (studium z dziejów kultury XVI i XVII wieku)*, Warszawa 1969; A. Mączak, *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1978.

⁷² AGAD, BBaw, sygn. 246, k. 33.

⁷³ *Ibidem*, k. 34b.

⁷⁴ *Ibidem*, k. 38.

dzieć dopiero w dniu 7 kwietnia⁷⁵. Bardziej skomplikowane jest wskazanie i udokumentowanie kierunków jego podróży. Paradoksalnie zadania nie ułatwia oblatowany w metryce koronnej dokument z 23 marca 1520 r., będący nadaniem Hieronimowi urzędu krajczego koronnego: „My, Zygmunt Król polecamy, a znając wiadomą cnotę i owocne męstwo, wielkoduszność urodzonego i bohaterskiego Jarosława z Łaska, domownika naszego, wielce nam drogiego, który od najwcześniejszych lat swoich posłuszny pierwszym rodzicielskim rozkazom, przed ukończeniem 20 roku życia, wprawiając się czynami wojennymi, służył na dworach książąt chrześcijańskich, docierając do Słupów Herkulesa, ziemią, a także Oceanem Śródziemnym i Morzem Północnym tak wiele przebył świata chrześcijańskiego, jak i barbarzyńskiego. Wprawiony w zgłębianiu sztuki wojennej w Galii, Prowincjach Hiszpańskich, Portugalii był zarówno sprawiedliwym i prawdziwym bohaterem, jak i pasowanym rycerzem złocistym, jerozolimskim, angielskim, afrykańskim. Świadczą o tych czynach wojennych wspomnienia, jako pomniki o dawnych królestwach, dlatego my jemu, domownikowi naszemu, uroczystym nadaniem urzędu krajczego naszego koronnego jego godne zasługi ozdabiamy [...]”⁷⁶.

Przywołany dokument, poza bardzo wyraźną formą panegiryczną, zawiera w sobie szereg konkretnych informacji dotyczących podróży Hieronima. Wielu badaczy treść dokumentu przyjmowało bardzo dosłownie, nie próbując dokonać weryfikacji zawartych w nim treści⁷⁷. Podstawowym zadaniem jest w takim przypadku określenie okoliczności powstania aktu. Wiadomo, że został wydany w Toruniu dnia 23 kwietnia 1520 r. Hieronim mógł wówczas znajdować się u boku króla, gdy ten przebywał w Prusach w związku z prowadzonymi od grudnia 1519 r. działaniami wojennymi. Powracając ze swej peregrynacji do kraju, wszedł bowiem w skład dworzan królewskich⁷⁸, a następnie stawiał się z ośmiokonnym pocz-

⁷⁵ Wówczas to na prośbę arcybiskupa Łaskiego Hieronimowi rycerzowi jerozolimskiemu i królewskiemu dworzaninowi został przekazany dom na przedmieściach Piotrkowa, będący wcześniej w dzierżawie jego ojca Jarosława z Łaska. Por. AGAD, MK 34, k. 57.

⁷⁶ AGAD, MK 34, k. 290v (tłum. własne).

⁷⁷ *Herbarz Polski...*, s. 189; W. Urban, *op. cit.*, s. 225; R. Skowron, *Dyplomaci polscy w Hiszpanii w XVI i XVII wieku*, Kraków 1997, s. 236 (autor powoływał się tam na ustalenia W. Urbana, *op. cit.*, s. 225).

⁷⁸ Dnia 7 IV 1519 r. na prośbę prymasa Łaskiego król przekazał dwór na przedmieściach Piotrkowa „Hieronimo de Lasko, militi Hierosolymitano et curiensi nostris fideli dilecto”. Por. AGAD, MK 34, k. 57.

tem na „popisie rycerstwa” w Krakowie⁷⁹. Nie może to jednoznacznie potwierdzać jego udział w ostatniej wojnie z zakonem krzyżackim, jednak przy takim założeniu treść aktu odnosząca się do przewag wojennych stawałaby się nieco bardziej zrozumiała. Nadanie urzędu dworskiego Łaskiemu zapewne wiązać można także z działaniami prymasa, który w omawianym czasie wykazywał znaczną inicjatywę⁸⁰. Treść dokumentu, zwłaszcza w odniesieniu do jego ewentualnych podróży, budzi pewne zastrzeżenia. Nie wiadomo niestety, kto był autorem tej rozbudowanej narracji, choć wielu spośród sekretarzy królewskich mogących wygotować ten dokument związanych było z rodziną Łaskich i samym prymasem. Mimo to narracja zawiera w sobie szereg nieścisłości, które utrudniają postrzeganie źródła jako całkowicie wiarygodnego.

Pierwszą problematyczną kwestią jest określenie, jakoby Hieronim miał służyć na dworach książąt chrześcijańskich i tam wykazać się czynami wojennymi. Przeprowadzone kwerendy zarówno w kraju, jak i poza granicami nie skutkowały dotąd odnalezieniem choćby jednego śladu służby Łaskich na obcych dworach przed rokiem 1524. Niemożliwe wydaje się także udokumentowanie pobytu na takowych, choćby w ramach powszechnej wówczas autoprezentacji młodych peregrynantów. Kolejnym dyskusyjnym elementem narracji dokumentu jest wskazanie miejsc, które Łaski odwiedził, oraz otrzymane tytuły. Pogląd, że przebył on Europę od Wielkiej Brytanii aż po Gibraltar, a następnie odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej w około półtora roku, budzi uzasadnione wątpliwości, co potwierdza brak bardziej szczegółowych informacji na ten temat w notatkach prymasowskich. Kolejnym elementem, na który warto zwrócić uwagę, jest to, że spośród wymienionych miejsc pobytu Hieronima brakuje Italii, w której spędził przynajmniej trzy lata (1513–1516), przebywając u boku stryja w Wiecznym Mieście, a następnie w Bolonii. Brak tam też wzmianek na temat krajów niemieckich, które w przypadku tak dalece zakrojonych podróży

⁷⁹ Rejestr prowadzony był od dnia św. Błażeja (3 II) 1518 r., początkowa absencja wynikała zapewne z odbywanej wyprawy, wobec czego Hieronim pojawia się w źródle dopiero w roku 1519. Por. AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, seria 85, sygn. 14, k. 20–21.

⁸⁰ Urząd ten zawakował w związku z rezygnacją zeń Piotra Zborowskiego, który po śmierci Stanisława Groberskiego sięgnął po funkcję podczaszego koronnego i nadwornego. Por. AGAD, MK 34, k. 292. Ta urzędowa ekwilibrystyka mogła być zainicjowana przez prymasa Łaskiego, który towarzysząc królowi w Toruniu, podejmował szereg działań wspomagających związanych z nim ludzi. Por. AGAD, MK 34, k. 192, 228, 240, 248.

musiałby odwiedzić. Warto wobec tych zastrzeżeń zastanowić się, gdzie faktycznie mógł dotrzeć bratanek prymasa Łaskiego.

Relacje Hieronima z Francją i panującym tam od roku 1515 r. Franciszkiem I Walezjuszem są bezsporne. Wydaje się jednak, że należy je datować dopiero na okres jego działalności dyplomatycznej, którą rozpoczął w kwietniu 1520 r. Jediną możliwością wcześniejszego spotkania Łaskich z królem Francji była wizyta monarchy w Bolonii w roku 1515. Walezjusz ze swym dworem pojawił się tam w celu spotkania z papieżem Leonem X i doprowadzenia do umowy konkordatowej. Podobnie jak w przypadku innych tego typu wydarzeń dochodziło zapewne do wielu uroczystości dworskich, w tym prezentacji młodych szlachciców, czy pasowań rycerskich. Znany ze swych zdolności uzdrawiania chorych król Franciszek miał pomóc w odzyskaniu zdrowia innemu poddanemu Zygmunta I, Mikołajowi Radziwiłłowi, bratu Jana i Stanisława, bolońskich towarzyszy Łaskich⁸¹. Być może wówczas Hieronim dostąpił jakiegoś zaszczytu, choćby pasowania na wspomnianego w dokumencie rycerza złocistego (*miles aureatus*)⁸². Całkowicie bezpodstawne są także informacje, jakoby Łascy mieli studiować na paryskiej Sorbonie⁸³.

O odbyciu przez Hieronima pielgrzymki do Ziemi Świętej przekonuje zarówno posługiwanie się przez niego tytułem rycerza jerozolimskiego, jak i okoliczności podróży opisywane w raptularzu prymasa. Wspomniane zapisy sugerują, że młody Łaski powrócił ze swej rycerskiej wyprawy pod koniec roku 1518. Badacze na podstawie relacji z analogicznych pielgrzymek sugerowali, aby ów koniec roku rozumieć jako jesień, najdalej późną jesień, gdyż zwykle wyprawy do Palestyny kończyły się między sierpniem a listopadem⁸⁴. Wówczas Hieronim miał przybić do Wenecji, czyli

⁸¹ W. Maciejewska, *Mikołaj Radziwiłł biskup żmudzki (1515–1529) a francuski król „cudotwórca” Franciszek I*, „Kwartalnik Historyczny” 1938, R. LII, s. 226–230.

⁸² Zdobywanie ostróg rycerskich mogło być w rodzinie Łaskich tradycją, pasowanymi rycerzami już na przełomie XIV i XV w. byli Wojciech z Łaska (1396), Mojżesz z Łaska (1400), Jan Łaski (1393). Por. A. Szymczakowa, *Milites strenui z sieradzkiego w XV wieku*, [w:] *Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziwiński, J. Wroniszewski, Toruń 1996, s. 210–212.

⁸³ W dotychczasowej literaturze przedmiotu pojawiała się teza o pobycie młodych Łaskich we Francji podczas ich podróży edukacyjnych. Por. P. Tańkowski, *Jan Łaski...*, s. 273.

⁸⁴ K. Ossowska, *Pierwsze opisy podróży Polaków do Ziemi Świętej – wprowadzenie do badań w ujęciu geopoetyki*, „Meluzyna. Dawna Literatura i Kultura” 2014, nr 1, s. 22–26.

naturalnego portu, z którego wyruszano do Ziemi Świętej i do którego z niej powracano. Nie mając źródeł rzucających światło na sam przebieg pielgrzymki, badacz może posługiwać się jedynie analogicznymi, lepiej udokumentowanymi podróżami. Niemal w tym samym czasie swoją rycerską wyprawę odbywał Jan Tarnowski, prawdopodobnie autor najstarszego polskiego diariusza, przedstawiającego pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Późniejszy hetman wielki koronny swą podróż rozpoczął w Wenecji dnia 4 lipca 1518 r., a zakończył w dniu 4 września tego samego roku⁸⁵. Daje to pewien obraz logistyki i czasoprzestrzeni tego typu wypraw. Dzięki niemu można domniemywać, że Hieronim, powracając do Wenecji jesienią, rozpoczął swoją wyprawę w czerwcu lub lipcu 1518 r. Wydaje się także, że sam przebieg wyprawy mógł wyglądać podobnie⁸⁶. Stałymi punktami pielgrzymów rozpoczynających podróż w Wenecji były greckie wyspy Cypr, Rodos, Kreta, następnie port w Jaffie, do którego przybijały galery z pątnikami. Po dotarciu na miejsce celem była Bazylika Grobu Świętego w Jerozolimie, Góra Kalwaria, miejsce narodzin Chrystusa w Betlejem i tamtejszy kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny. Pielgrzymowano także na Górę Synaj, gdzie w tamtejszym klasztorze można było otrzymać tytuł rycerza św. Katarzyny Aleksandryjskiej oraz nad Jordan w celu upamiętnienia chrztu Chrystusa⁸⁷. Powtarzalność tras pielgrzymkowych pozwala sądzić, że nie inaczej było w przypadku Hieronima. Z całą pewnością odwiedził on świątynię Grobu Pańskiego, gdzie gwardian klasztoru z Góry Syjon pasował go na rycerza Grobu Pańskiego, z którym to tytułem Łaski powrócił do kraju w roku 1519⁸⁸.

⁸⁵ Z diariusza hetmana wynika, że z Wenecji Tarnowski wypłynął w dniu 4 VII, osiągnąwszy port w Jaffie, 14 VIII rozpoczął właściwą część pobytu w Ziemi Świętej, która trwała do 4 IX. Por. D. Chemperek, *Dziennik podróży Jana Tarnowskiego do Ziemi Świętej z 1518 roku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2005, t. XLIX, s. 187.

⁸⁶ Na podstawie zachowanych relacji z pielgrzymek do Ziemi Świętej okresu nowożytnego pewnej syntezy dokonała Katarzyna Ossowska. Por. K. Ossowska, *op. cit.*, s. 22–26.

⁸⁷ Wspomniane miejsce odwiedził podczas swej pielgrzymki Jan Długosz. Por. J. Bystron, *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie*, Kraków 1930, s. 8; Jan Tarnowski – D. Chemperek, *Dziennik podróży Jana Tarnowskiego...*, s. 187–194; prawdopodobnie Jan Dantyszek – J. Bystron, *op. cit.*, s. 12 czy Mikołaj Sierotka Radziwiłł – H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj zwany Sierotką*, [w:] *PSB*, t. XXX, Wrocław 1987, s. 349–361.

⁸⁸ Opis ceremonii pasowania na rycerza Grobu Pańskiego w swoim diariuszu przedstawił Jan Tarnowski. Jest to o tyle wiarygodna relacja, że mająca swoje źródła w autopsji samego hetmana. Wydaje się także, że mylił się O. Bartel, twier-

W poszukiwaniu dalszych analogii warto zaznaczyć, że odbywający swoją rycerską podróż Jan Tarnowski, po zakończeniu pielgrzymki do Ziemi Świętej we wrześniu 1518 miał, według jego biografy Stanisława Orzechowskiego, udać się drogą lądową przez Egipt do portu w Aleksandrii, następnie stamtąd do greckich Aten, Portugalii, by przez Hiszpanię, Francję dotrzeć do Anglii, skąd wyruszył w drogę powrotną do kraju, odwiedzając przy okazji Niemcy i Czechy⁸⁹. Życiorys Tarnowskiego spisany przez jego apologetę miejscami budzi wątpliwości. Co do wyprawy przyszłego hetmana, różnorodność dodatkowych źródeł pozwala potwierdzić lub podnieść wiarygodność pewnych etapów podróży⁹⁰. Zdecydowanie gorzej sytuacja wygląda w przypadku peregrynacji Hieronima. Zachowane dokumenty, kroniki, korespondencja, w której mogłyby znajdować się wzmianki odnośnie do Łaskiego, na jego temat milczą.

Z taką sytuacją badacz ma do czynienia w przypadku próby weryfikacji pobytu Hieronima w Portugalii i jego ewentualnego udziału w walkach z Maurami na terenach Północnej Afryki. Odnosząca się do czasów peregrynowania Łaskiego kronika panowania portugalskiego monarchy – Emanuela I, autorstwa Damião de Góis, jest prawdopodobnie jedynym niepolskim świadectwem pobytu rodaków Hieronima w otoczeniu króla Emanuela, panującego w latach 1495–1521⁹¹. Informacje podane przez autora o przybyszach z Królestwa Polskiego nie dotyczą jednak osoby Łaskiego.

„Tego roku [1516] przybyli do królestwa trzej szlachcice polscy, z których najważniejszym był Jan Tarnowski⁹². Głównym powodem ich przybycia była prośba, aby król swą ręką pasował ich

dząc, że godność tę Hieronim otrzymał z rąk papieża, bawiąc w roku 1513 w Rzymie. Por. O. Bartel, *op. cit.*, s. 71. Nie jest do utrzymania teza S. Malinowskiego, powielana przez W. Zakrzewskiego i J. Sikorskiego, aby wraz z Hieronimem podróż do Ziemi Świętej odbył także Stanisław. Najmłodszy z braci tytułowany jest jako rycerz Grobu Pańskiego dopiero od 1531 r. Por. AGAD, MK 47, k. 24.

⁸⁹ S. Orzechowski, *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego: kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego*, wyd. F. Bohomolec, Sanok 1855, s. 46–51.

⁹⁰ W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 17–22; Z. Spieralski, *Jan Tarnowski 1488–1561*, Warszawa 1977, s. 78–83.

⁹¹ D. de Góis, *Kronika wielce szczęśliwego króla dom Manuela (1495–1521)*, oprac. i przekł. J.Z. Klave, Warszawa 1989.

⁹² Podana przez autora kroniki data jest błędna. Zwracał na to już uwagę W. Dworzaczek, powołując się na list Zygmunta I polecający Emanuelowi I Jana Tarnowskiego, datowany na 9 V 1518 r. Por. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski...*, s. 21.

na rycerzy, a prosili o ten honor z powodu sławy, jaką się cieszył w stronach, z jakich pochodzili i w sąsiednich [...]. Prośbie tych szlachciców król łatwo uczynił zadość i okazał swoje zadowolenie. Rozkazał, aby uroczystość odbyła się w kościele św. Jana w Lizbonie, a brali w niej udział wszyscy panowie obecni na dworze, wielu ze szlachty i rycerstwa. Mogę zapewnić, że byli bardzo zadowolenie ci trzej szlachcice z powodu łask i honorów, jakie na nich spadły od króla, z dobrego przyjęcia, jakiego doznali od niektórych szlachciców, a to dlatego że tenże Jan Tarnowski i inni panowie i szlachta bardzo gościnnie mnie przyjęli w latach 1529 i 1531, kiedy dwukrotnie, na rozkaz króla D. Joao III, byłem na dworze króla Polski Zygmunta I⁹³.

Dzieło, z którego pochodzi przywołany fragment, powstawało prawdopodobnie w latach sześćdziesiątych XVI w. Wobec tego kronika ma charakter retrospektywny i nie wszystkie zawarte w niej treści wynikają z obserwacji samego autora. Damião de Góis żył w latach 1502–1574. Według badaczy w czasie pobytu Polaków w Lizbonie przebywał jako szesnastolatek na królewskim dworze. Bardziej prawdopodobne jest jednak to, że informację o tym powziął podczas swoich podróży do Królestwa Polskiego, które odbył w latach 1529–1531. W czasie jednej z nich miał osobiście poznać Jana Tarnowskiego, a może także innych koronnych możnowładców⁹⁴. Trudno wyobrazić sobie zatem, aby umieszczając w swojej kronice postać polskiego hetmana, pominął prawdopodobnie jednego z najgłośniejszych polityków tamtego czasu – Hieronima Łaskiego, gdyby ten podobnie do Tarnowskiego odwiedził Portugalię. Jest to rzecz tym mniej prawdopodobna, że de Góis spędził około pół roku 1534 z Erazmem Rotterdamczykiem we Fryburgu. Znając relacje słynnego humanisty z rodziną Łaskich, trudno uwierzyć, aby postać Hieronima nie była znana portugalskiemu autorowi. Nie wyklucza to rzecz jasna całkowicie faktu, że Łaski odwiedził Portugalię, ale sugeruje, iż nie mógł odznaczyć się tam szczególnymi przewagami wojskowymi, gdyż takowe, jak sądzę, znalazłyby się na kartach kroniki Damião de Góis.

Warto zatem podsumować wiedzę na temat rycerskiej wyprawy Hieronima Łaskiego, która trwać mogła od wczesnej wiosny 1517 do później jesieni 1518 r. Przebywając w Wenecji, Bolonii i Rzymie, z pewnością zdążył dość dobrze poznać Italię. Odbył bez wąpie-

⁹³ D. de Góis, *op. cit.*, s. 307–308.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 5–7.

nia podróż do Ziemi Świętej, docierając być może także do Egiptu i Syrii. Nieobce były mu zapewne państwa niemieckie oraz stolica cesarstwa Wiedeń, które odwiedzał, podróżując do Italii i zapewne w drodze powrotnej. Pozostałe kierunki peregrynacji Łaskiego pozostają znakami zapytania. Jest nadzieja, że efektem przyszłych kwerend będą materiały pozwalające rozwikłać choćby część tych zagadek. Posługując się bowiem wyłącznie jednym dokumentem, trudno o wiarygodne stwierdzenia dotyczące młodzieńczych podróży Hieronima.

c) O podróżach Stanisława Łaskiego

Postać najmłodszego z Łaskich i jego młodzieńcze lata, choć opisywane w literaturze przedmiotu, budzą najwięcej wątpliwości. Pierwszy, poruszany już problem wiąże się z trudnościami w ustaleniu czasu narodzin Stanisława. Wobec braku nowych źródeł wskazywanie konkretnej daty byłoby całkowicie bezpodstawne. Można jednak zaryzykować usytuowanie jej po roku 1503, 1504. Zakładając poprawność tej tezy w momencie opisanego wyjazdu prymasa Łaskiego do Rzymu, a następnie włoskiego etapu edukacji Jana i Hieronima, absencję Stanisława można wytłumaczyć jego młodym wiekiem. Nie istnieje bowiem ani jedna wzmianka źródłowa pozwalająca przypuszczać, aby najmłodszy z braci odbywał z pozostałymi naukę w Bolonii, albo też, jak chcieli niektórzy badacze, przybył tam później z Mikołajem Wolskim. Pierwszy taką tezę ukuł H. Dalton, twierdząc, że aby wyruszyć z pozostałymi do Rzymu w 1513 r., był zbyt młody, z tego powodu dotarł do braci w roku 1515 w orszaku powracającego spod Orszy kasztelana Wolskiego⁹⁵. Nie byłaby to może teoria szczególnie fantastyczna, gdyby nie fakt, że zachowana korespondencja bolońska obrazuje stan osobowy polskiego domu w Bolonii, także po przybyciu Wolskiego, Jana Łaskiego i Stanisława Radziwiłła⁹⁶. Wydaje się, że to

⁹⁵ H. Dalton, *op. cit.*, s. 54.

⁹⁶ Niestety ustalenia H. Daltona nie podlegały do tej pory należytej weryfikacji i kolejni badacze powtarzali niepotwierdzoną źródłowo tezę o bolońskiej edukacji Stanisława Łaskiego. W różnych wariantach czasowych, przywołując zwykle pracę wspomnianego badacza, tę informację utrwalali: J. Korytkowski, *op. cit.*, s. 499–501; A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 6; O. Bartel, *op. cit.*, s. 71; J. Sikorski, *op. cit.*, s. 253; P. Tafiłowski, *Jan Łaski...*, s. 270; A. Kamler, *Od szkoły do senatu. Wykształcenie senatorów w Koronie w latach 1501–1586. Studia*, Warszawa 2006, s. 298.

właśnie postać Stanisława Radziwiłła stanowi klucz do popełnionej przez Daltona pomyłki. Zbieżność imion i pojawianie się w źródłach potomka wojewody wileńskiego bez rodowego nazwiska mogło spowodować, że skupiony na rodzinie Łaskich badacz połączył dwie postaci w jedną, tworząc tezę o bolońskich studiach Stanisława Łaskiego.

Równie często pojawiały się w literaturze przedmiotu twierdzenia o szczególnych związkach najmłodszego brata z Francją i dworem Franciszka I. Większość powstałych na ten temat tez opiera się na jednym, dość specyficznym źródle, jakim jest zachowana mowa posła francuskiego Franciszka Baldwina do Jana Zamoyskiego z roku 1573. Utwór był poetycką formą odpowiedzi na polskie poselstwo do Henryka Walezego, któremu przewodził Olbracht Łaski, syn Hieronima. Baldwin podnosząc kunszt polityczny Polaków i wysławiając ich legację ponad inne, znane mu historyczne poselstwa, odnosił się tak do krakowskiej wszechnicy jako perły kultury, do wielkości dynastii, jak i dostojności konkretnych osób. Jeden z akapitów swojej mowy skierował do Olbrachta Łaskiego, wspominając, że był świadkiem, „gdy dziad Alberta Łaskiego na czele niniejszego poselstwa z senatu świeckiego będący, wszystkich trzech synów swoich we Francji wychował. Najstarszy z tych, Hieronim prawie od samego Franciszka I króla był pielęgnowany. Hieronim znajdował się z nim na nieszczęśliwej bitwie pod Pawią we Włoszech i po tym nieodstępnie niewolę w Hiszpanii dzielił”⁹⁷.

Informacje zawarte w przywołanych fragmencie wystarczyły, by stworzyć tezę o paryskich studiach braci Łaskich, wcześniejszym pobycie Jana i Hieronima na dworze Franciszka I oraz ich wojennym kunszcie szlifowanym u boku francuskiego monarchy⁹⁸. Niewiele potrzeba, aby poddać źródło krytyce, a zawarte w nim informacje – weryfikacji. Podstawową kwestią jest panegiryczna forma mowy

⁹⁷ *Z mowy Franc. Baldwina do Jana Saryusza Zamoyskiego* (przekład polski Józefa Max. Hr. Ossolińskiego), „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1830, R. III, z. 1, s. 10.

⁹⁸ Najdalej w hipotezach o pobycie Łaskich we Francji poszedł M. Malinowski (*op. cit.*, s. XVII), twierdząc choćby, że Stanisław był na dworze Walezjusza dwukrotnie, w latach 1516–1518 oraz 1524–1527. Powoływali się na Baldwina także inni historycy, chcąc upatrywać młodych Łaskich na paryskich studiach. Por. C. Walewski, *Jan Łaski, reformator Kościoła. Wiadomość historyczno-bibliograficzna*, „Biblioteka Warszawska”, t. II, Warszawa 1872, s. 358 oraz P. Tafiłowski, *Jan Łaski...*, s. 273. Jako pierwszy sprzeciwiał się tym propozycjom A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 7.

Baldwina, która z założenia miała tworzyć hiperboliczny obraz przewag polskiego poselstwa i Rzeczypospolitej jako takiej. Podobnym zabiegom poddano prezentację samych posłów i ich związków z ojczyzną autora. Jako że legacji przewodził Olbracht, syn Hieronima, to właśnie jego ojca należało przedstawić w odpowiednim, korzystnym świetle. Warto następnie odnieść się do samego autora i jego wiedzy na temat opisywanych wydarzeń. Urodzony w roku 1520 Franciszek nie miał możliwości spotkania się z młodymi Łaskimi, gdy ci odwiedzali Francję, wobec czego twierdzenia o autopsyjnym charakterze narracji wydają się błędne⁹⁹. Kolejnym budzącym wątpliwości elementem jest twierdzenie, że ojciec Łaskich, Jarosław, wojewoda sieradzki, wysłał wszystkich trzech synów na nauki do Francji. Przeczą temu zachowane źródła, jasno określające miejsca i czas edukacji Jana i Hieronima. Ostatnim elementem, z którym trudno się zgodzić, jest wskazywanie na Hieronima jako uczestnika walk Franciszka I pod Pawią oraz więźnia cesarza Karola V. Wiadomo bowiem, że w tym samym czasie Hieronim przebywał w kraju, biorąc choćby udział w hołdzie Albrechta Hohenzollerna w Krakowie¹⁰⁰.

Wymieniony szereg wątpliwości nie powoduje jednak, że relacja Baldwina jako źródło jest dla omawianego tematu bezwartościowa. Faktem jest, że wszyscy trzej bracia pojawili się we Francji na dworze Walezjusza. Inny był jednak charakter tej wizyty. Hieronim, działając od roku 1520 jako poseł króla Zygmunta I, odwiedzał dwory monarsze, które były celem misji dyplomatycznych. Do Francji skierowano go w roku 1524, o czym świadczą listy polecające i wystawione instrukcje poselskie¹⁰¹. Wyprawa do Paryża okazała się dobrym pretekstem do zabrania ze sobą także Jana i Stanisława. O pobycie wszystkich Łaskich w orszaku poselskim można wnioskować na podstawie zachowanych źródeł. Pierwszorzędne w tej kwestii są listy Erazma z Rotterdamu, który gościł u siebie wszystkich trzech braci, kiedy ci zatrzymali się w Bazylei, w drodze na dwór króla Franciszka I.

⁹⁹ N.A. Weber, *Francis Baldwin*, [w:] *The Catholic Encyclopedia*, vol. II, New York 1913, s. 221.

¹⁰⁰ A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 40–43.

¹⁰¹ Poselstwo do króla francuskiego przez Hieronima Łaskiego odbyte, 1523, Biblioteka Kórnicka PAN, rękopis sygn. 245, druk: *Acta Tomicianae*, t. VI, wyd. T. Działyński, Poznań 1857, nr 190, s. 207–209; J.U. Niemcewicz, *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. IV, Warszawa 1822, s. 21–26.

Sława humanisty z Rotterdamu sprawiała, że „pielgrzymowali” do niego liczni zwolennicy jego poglądów oraz ciekawi jego osoby. Hieronim, poznawszy Erazma podczas swej pierwszej legacji w 1520 r., chciał zapewne, aby i jego bracia mieli ku temu okazję. O pobycie Łaskiego w Bazylei dowiadujemy się z listu humanisty do Stanisława Turzona, biskupa ołomunieckiego, z dnia 21 listopada 1521 r. W korespondencji Rotterdamczyk wspominał, że polski poseł odwiedził go tam i, jak można domniemywać, zrobił na nim bardzo korzystne wrażenie¹⁰². Tym razem Łascy stanęli w Bazylei prawdopodobnie na przełomie marca i kwietnia, ponieważ pod koniec tego miesiąca Hieronim dotarł do Blois, gdzie przebywał wówczas Franciszek I ze swym dworem¹⁰³. Poseł powrócił do kraju w październiku 1524 r. Na ten też miesiąc datowany jest list Erazma do Hieronima Łaskiego, w którym humanista wspomina pobyt Łaskich w Bazylei: „Tak oto tam i z powrotem wędrują dary Gracji, najślawniejszy mężu, Hieronimie. Pozostawiłeś w moim domu zastaw, świadczący o Twojej do mnie miłości, a teraz z kolei przybywa do Ciebie poświęcenie moich wzajemnych uczuć. [...] Jeśli znajdzie on Twoje uznanie, zechciej zawiadomić o tym Twoich braci Jana i Stanisława [...]”¹⁰⁴.

Wizyty Łaskich u Erazma skutkowały w latach kolejnych liczną korespondencją, z której pewna część zachowała się do naszych czasów. Z pewnością najbliższym Rotterdamczyka był Jan Łaski. Spędził on bowiem u boku sławnego humanisty wiele miesięcy, utrzymując w tym czasie jego dom i służbę. Także Francja nie była obca dziekanowi gnieźnieńskiemu, gdyż spotkał tam zdolnego i chętnego do nauki młodzieńca Agnanusa Bourgiona, zwanego Anianusem Burgoniusem. Tenże wraz z Łaskim opuścił w 1525 r. swoją ojczyznę i towarzyszył mu aż do niespodziewanego zgonu w roku 1535¹⁰⁵. Najrzadziej w listach Erazma pojawiał się Stanisław, zwykle jednak przy okazji korespondowania z pozostałymi braćmi humanista pytał o najmłodszego z nich i słał mu serdeczne pozdrowienia¹⁰⁶.

¹⁰² *Opus epistolarum Des. Erasmi Roterodami*, ed. P.S. Allen, t. IV (1519–1521), Oxford 1922, n. 1242.

¹⁰³ A. Hirschberg, *Hieronim Łaski...*, s. 30.

¹⁰⁴ *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami...*, nr II, s. 23.

¹⁰⁵ S. Kot, *Polska złotego wieku. Studia i szkice*, oprac. H. Barycz, Warszawa 1987, s. 147.

¹⁰⁶ *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami...*, nr XVIII, LXXVIII, s. 78–81, 271–272.

Wydaje się, że to właśnie podróż z braćmi była dla Stanisława swoistą peregrynacją, której wedle posiadanych źródeł nie mógł odbywać równocześnie ze starszym rodzeństwem. Wyjechawszy z kraju w marcu 1524 r., miał okazję poznać jednego z największych współczesnych umysłów i odwiedzić zachodnią Europę. Z bratem miał także możliwość poznać otoczenie Walezjusza i w praktyce obserwować realizowaną przez Hieronima misję dyplomatyczną. Wydaje się, że dla Stanisława francuski dwór stał się miejscem szczególnie interesującym i przyjaznym, gdyż postanowił pozostać tam dłuższy czas jako dworzanin królewski. O jego tamtejszej aktywności dowiadujemy się z przypisywanych mu *Ksiąg o gotowości wojennej*, w których autor wielokrotnie przywołuje swoje bitewne przygody u boku króla Franciszka, a także udział w sławnej bitwie pod Pawią: „[...] Nie mamy pierwszej o miasto czy zamek się kusić, pokąd ziemie a krainy wszęgo onęgo miejsca nie opanujemy, o które się chcemy pokusić, bo na tym wiele a niemało zależy. Spytać by nas cośmy przy Królu francuskim pod Pawią doświadczali. Mieć w zanadrzu węża, wierz mi że nikt nie wie, jedno ów co go nosi”¹⁰⁷.

Innym źródłem obrazującym „okres francuski” Łaskiego jest elegia autorstwa Bernharda Holtorpa¹⁰⁸. Charakter przywołanych źródeł, zwłaszcza wspomnianej elegii, wymaga w moim przekonaniu oddzielnej analizy i wnikliwej krytyki źródła. Nie będzie to jednak możliwe bez przeprowadzenia kwerendy w archiwach francuskich, gdzie znajdować się mogą materiały dotyczące pobytu Łaskiego na dworze króla Franciszka I. Nie jest to jednak przedmiot niniejszego artykułu. Dla zachowania pewnego porządku należy jednak zaznaczyć, że swoista edukacja rycerska, jaką Stanisław odebrał na dworze francuskim, trwała prawdopodobnie do wiosny 1527 r. W liście z 17 maja tego roku adresowanym do Jana Łaskiego Erazm z Rotterdamu wyrażał radość ze szczęśliwego powrotu Stanisława z Francji¹⁰⁹. Dalsze lata najmłodszy z braci spędzał na licznych podróżach związanych z działalnością międzynarodową Hieronima, wspierając jego działania na Węgrzech czy też zarządzając jego dobrami spiskimi. Nie poszła na marne, jak można sądzić, nauka,

¹⁰⁷ *Księgi pierwsze. Nauka Jana Tarnowskiego o gotowości wojennej*, [w:] *Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe...*, s. 3–139.

¹⁰⁸ B. Holtorp, *De peregrinatione magnifici ac generosi domini Stanislai a Lasco, equitis aurati, palatini Siradiensis, capitanei Lanciciensis, etc., liber primus*, Monte Regio 1548.

¹⁰⁹ *Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami...*, nr XVIII, s. 79–81.

którą Łaski odebrał podczas swoich młodzieńczych wypraw. Wiedzę i doświadczenie mógł wykorzystać w sprawowanych przez siebie misjach dyplomatycznych, których analiza, podobnie jak biografia Stanisława Łaskiego, wciąż wymaga badań, co można uznać za aktualny postulat badawczy.

Bibliografia

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Archiwum Skarbu Koronnego, seria 85, sygn. 14.

Metryka Koronna [MK] 34, 37, 47.

Varia z Biblioteki Baworowskich, sygn. 246.

Biblioteka Kórnicka PAN

Poselstwo do króla francuskiego przez Hieronima Łaskiego odbyte, 1523, rękopis sygn. 245.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Acta Tomicianana, t. IV, wyd. T. Działyński, Poznań 1855.

Acta Tomicianana, t. VI, wyd. T. Działyński, Poznań 1857.

Akta synodów różnowierczych w Polsce, t. II (1560–1570), oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1972.

Chemperek D., *Dziennik podróży Jana Tarnowskiego do Ziemi Świętej z 1518 roku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2005, t. XLIX, s. 183–194.

Holtorp B., *De peregrinatione magnifici ac generosi domini Stanislai a Lasco, equitis aurati, palatini Siradiensis, capitanei Lanciencensis, etc., liber primus*, Monte Regio 1548.

Gładyszewski L., *Korespondencja studentów bolońskich z prymasem Janem Łaskim w 1515 roku*, „Studia Gnesnensia” 1997, t. III, s. 261–280.

Góis D. de, *Kronika wielce szczęśliwego króla dom Manuela (1495–1521)*, oprac. i przekł. J.Z. Klawe, Warszawa 1989.

Herbarz Polski, cz. 1 (*Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*), wyd. Boniecki, A. Reiski, t. XV, Warszawa 1912.

Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane r. p. 1584, wyd. K.J. Turowski, Poznań 1859.

Korespondencja Erazma z Rotterdamu z Polakami, przekł. i oprac. M. Cytowska, Warszawa 1965.

Materiały do historii Polaków w Padwie, oprac. S. Windakiewicz, Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. VII, Kraków 1892, s. 149–186.

- Metrica nec non liber nationis Polonicae Universitatis Lipsiensis ab anno 1409 usque ad 1600*, wyd. S. Tomkowicz, Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, t. II, Kraków 1882, s. 409–467.
- Niemcewicz J.U., *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, t. IV, Warszawa 1822.
- Opus epistolarum Des. Erasmi Roterodami*, ed. H.M. Allen, T. IV (1519–1521), Oxford 1922.
- Opus epistolarum Des. Erasmi Roterodami*, ed. H.M. Allen, T. VII (1527–1528), Oxford 1928.
- Orzechowski S., *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego: kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego*, wyd. F. Bohomolec, Sanok 1855.
- Stanisława Łaskiego wojewody sieradzkiego prace naukowe i dyplomatyczne*, wyd. M. Malinowski, Wilno 1864.
- Starowolski S., *Sarmatiae Bellatores*, Kolonia 1631.
- Unieszowski J., *Evdimonia Olbrichta Laskiego woiewodi siradzkiego*, Kraków 1609.
- Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. II (1410–1572), oprac. A. Theiner, Rzym 1861.
- Z mowy Franc. Baldwina do Jana Saryusza Zamoyskiego* (Przekład polski Józefa Max. Hr. Ossolińskiego), „Czasopism Naukowy Księgozbioru Publicznego im. Ossolińskich” 1830, R. III, z. 1, s. 1–14.
- Zeissberg H., *Johannes Łaski Erzbischof von Gnesnen (1510–1531) und sein Testament*, [w:] *Sitzungsberichte der Philosophisch-Historischen Klasse der kaiserlichen Akademie der Wissenschaften*, Bd. LXXVII, Hf. III, Wien 1874, s. 517–735.

OPRACOWANIA

- Bartel O., *Jan Łaski*, cz. 1 (1499–1556), Warszawa 1955.
- Bartels P., *Johanes a Lasco*, Elberfeld 1860.
- Barycz H., *Przybyło Maciej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 122–123.
- Barycz H., Pociecha W., *Borek Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 320–322.
- Bystroń J., *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie*, Kraków 1930.
- Chachaj M., *Młodość Michała Tomasza Korybuta Wiśniowieckiego przyszłego króla polskiego*, „Czasy Nowożytnie” 2015, t. XXVIII, s. 95–111.
- Chachaj M., *O dacie urodzenia i edukacji hetmana Jana Karola Chodkiewicza*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI–XVIII wieku)*, red. S. Górzyński, M. Nagielski, Warszawa 2014, s. 49–59.
- Chachaj M., *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*, Lublin 1995.
- Czapliński W., Długosz J., *Podróż młodego magnata do szkół (studium z dziejów kultury XVI i XVII wieku)*, Warszawa 1969.
- Dalton H., *Johannes a Lasco Beitrag zur Reformationsgeschichte Polens Deutschlands und Englands*, Gotha 1881.

- Dalton H., *John a Lasco. His earlier life and Labours*, transl. J. Maucrice, B. Evans, London 1886.
- Dembiński P., *Śliwnicki Maciej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. LI, Wrocław 2016, s. 2–6.
- Dworzaczek W., *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985.
- Dworzaczek W., *Łaski Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 229–237.
- Freylichówna J., *Ideał wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 1928.
- Hirschberg A., *Hieronim Łaski*, Lwów 1888.
- Hirschberg A., *Jan Łaski. Arcybiskup gnieźnieński sprzymierzeńcem sultana tureckiego. Szkic historyczny*, Lwów 1879.
- Kamler A., *Od szkoły do senatu. Wykształcenie senatorów w Koronie w latach 1501–1586. Studia*, Warszawa 2006.
- Klaczewski W., *Jerzy Ossoliński. Wielki kanclerz Rzeczypospolitej*, Lublin 2011.
- Korytkowski J., *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 do dni naszych*, t. II, Gniezno 1883.
- Kot S., *Polska złotego wieku. Studia i szkice*, oprac. H. Barycz, Warszawa 1987.
- Kowalska H., *Łaski Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 237–244.
- Kraushar A., *Olbracht Łaski wojewoda sieradzki. Wizerunek historyczny na tle dziejów Polski XVI wieku*, Warszawa–Kraków 1882.
- Lulewicz H., *Radziwiłł Mikołaj zwany Sierotką*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXX, Wrocław 1987, s. 349–361.
- Maciejewska W., *Mikołaj Radziwiłł biskup żmudzki (1515–1529) a francuski król „cudotwórca” Franciszek I*, „Kwartalnik Historyczny” 1938, R. LII, s. 226–428.
- Małecki A., *Gramatyka historyczno-porównawcza języka polskiego*, t. I, Lwów 1879.
- Mączak A., *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1978.
- Ossowska K., *Pierwsze opisy podróży Polaków do Ziemi Świętej – wprowadzenie do badań w ujęciu geopoetyki*, „Meluzyna. Dawna Literatura i Kultura” 2014, nr 1, s. 21–33.
- Pociecha W., *Branicki Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 402.
- Pociecha W., *Królowa Bona (1494–1557)*, t. II, Poznań 1949.
- Pociecha W., *Ze studiów bolońskich Jana Łaskiego*, „Reformacja w Polsce” 1926, R. IV, s. 143–152.
- Sikorski J., *Łaski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 253–255.
- Skowron R., *Dyplomaci polscy w Hiszpanii w XVI i XVII wieku*, Kraków 1997.
- Spieralski S., *Jan Tarnowski 1488–1561*, Warszawa 1977.

- Szymczakowa A., *Milites strenui z sieradzkiego w XV wieku*, [w:] *Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radzimiński, J. Wroniszewski, Toruń 1996, s. 191–215.
- Tańko P., *Finanse prymasa Jana Łaskiego. Na podstawie raptularza z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, „Przegląd Historyczny” 2004, t. XCV, z. 1, s. 1–36.
- Tańko P., *Jan Łaski (1456–1531) kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007.
- Trawicka Z., *Jakub Sobieski (1591–1646). Studium z dziejów warstwy magnackiej w Polsce doby Wazów*, Kraków 2007.
- Urban W., *Łaski Hieronim*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 225–229.
- Urzędnicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987.
- Walewski C., *Jan Łaski, reformator Kościoła. Wiadomość historyczno-bibliograficzna*, „Biblioteka Warszawska”, t. II, Warszawa 1872, s. 358–391.
- Weber N.A., *Francis Baldwin*, [w:] *The Catholic Encyclopedia*, vol. II, New York 1913, s. 221.
- Witusik A., *Młodość Tomasza Zamojskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977.
- Wyczański A., *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990.
- Zajączkowski S.M., *Łaski Jarosław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 244–245.
- Zakrzewski W., *Rodzina Łaskich w XVI wieku. II. Synowcowie prymasa: reformator Jan Łaski i jego bracia Hieronim i Stanisław*, „Ateneum” 1882, t. IV, s. 554–559.

MARCIN JANAKOWSKI

Between facts and panegyrics. Tracing the youth and peregrinations of Hieronim, Jan and Stanisław Łaski

Research interest in the Łaski family of Korab coat of arms resulted in an array of interesting works and several times more postulates and research queries. Studies from the turn of the 19th and 20th century need to be updated and completed. This concerns both the factual issues and interpretational ones. In his article the author undertakes to accomplish these postulates in relation to the period of education and peregrinations of three representatives of the family from Łask: Hieronim, Jan and Stanisław, sons of Jarosław and Zuzanna of Bąkowa Góra and nephews of chancellor and primate Jan Łaski. Apart from

reconstructing some events, the author reinterpreted the preserved source material and juxtaposed the results with the previous state of research. This resulted in identifying some inaccuracies reproduced for decades or statements unconfirmed by any sources which are deep rooted in the historiography.

Keywords: Łaski, peregrination, study, Bologna, Venice.

PNH